VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ustawodawczej**
(nr 104)
z dnia 23 lipca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ustawodawczej (nr 104)

23 lipca 2014 r.

Komisja Ustawodawcza, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Szaramy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zaopiniowała:

– dla Marszałka Sejmu, w trybie art. 121 ust. 2 regulaminu Sejmu, spraw zawisłych przed Trybunałem Konstytucyjnym o sygn. akt: SK 60/13, SK55/13, P 30/13,

– dla Marszałka Sejmu, w trybie art. 34 ust. 8 regulaminu Sejmu, poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o autostradach płatnych oraz krajowym funduszu drogowym.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magdalena Żychlińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Analiz Sejmowych; **Wojciech Paluch** – legislator z Biura Legislacyjnego oraz **Marzena Laskowska** – naczelnik Wydziału Postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym BAS i **Maciej Iwański, Bartosz Pawłowski, Agnieszka Tomaszewska** – specjaliści z BAS.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam wszystkich. Na wstępie chcę przekazać, że otrzymaliśmy informację z biura pana posła Piotra Szeligi, że pan poseł prosi, aby dzisiaj nie rozpatrywać poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych, dlatego że ten projekt ma zostać wycofany. Ponieważ sprawa rozpatrywania, a raczej nierozpatrywania tego projektu trwa już pół roku, poprosiłem o sporządzenie notatki z tej rozmowy i dołączenie jej do akt. Natomiast tych państwa, którzy mają kontakt z panem posłem Piotrem Szeligą, usilnie proszę, aby tę sprawę zamknąć jak najszybciej. Czyli pkt 3 porządku dziennego nie będzie dzisiaj rozpatrywany.

Czy usłyszę sprzeciw wobec tego wniosku? Sprzeciwu nie słyszę. Czy do pozostałych punktów porządku dziennego są jakieś uwagi? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja zmieniony porządek dzienny przyjęła. Wobec tego przechodzimy do jego realizacji. Czy pan poseł Piotrowicz jest gotów jako pierwszy przedstawić projekt stanowiska?

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję. Sprawa o sygn. akt SK 60/13, pan poseł Stanisław Piotrowicz.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Spółdzielnia mieszkaniowa w Swarzędzu w skardze konstytucyjnej z dnia 18 września 2012 r. zakwestionowała konstytucyjność art. 417 § 1 Kodeksu cywilnego i art. 417^1 § 1 Kodeksu cywilnego. Art. 417 § 1 Kodeksu cywilnego stanowi, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Z kolei art. 417^1 § 1 Kodeksu cywilnego stanowi, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności z konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą.

Skarga spółdzielni mieszkaniowej zawiera ponadto żądanie wydania tzw. wyroku interpretacyjnego. Skarżąca domaga się stwierdzenia niekonstytucyjności art. 417^1 § 1 w związku z art. 417 § 1 Kodeksu cywilnego rozumianego w ten sposób, że odpowie-

działalność Skarbu Państwa przez wydanie aktu normatywnego nie zachodzi w sytuacji, gdy Trybunał Konstytucyjny skorzystał z uprawnienia, o którym mowa w art. 190 ust. 3 konstytucji.

Dla wyjaśnienia trzeba dodać, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niezgodność ustawy z konstytucją mogą rodzić skutek z chwilą ogłoszenia orzeczenia, a może być też tak, że Trybunał, co najczęściej w praktyce się zdarza, odracza skutki orzeczenia stwierdzającego niezgodność ustawy z konstytucją na określony czas. Odroczenie może wynosić maksymalnie 18 miesięcy. Bowiem art. 190 ust. 3 stanowi: „Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego…”.

Teraz wrócę do stanu faktycznego, na podstawie którego doszło do skargi. Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2008 r. opublikowanym w Dzienniku Ustaw z 30 grudnia 2008 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że: „1. Art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych w zakresie, w jakim zobowiązuje spółdzielnię do zawarcia umowy przeniesienia własności lokalu po dokonaniu przez członka spółdzielni wyłącznie spłat, o których mowa w pkt 1-3 tego przepisu, jest niezgodny z art. 64 ust. 2 i 3 w związku z art. 21 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz że art. 171^4 ust. 1 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim zobowiązuje spółdzielnię do zawarcia umowy przeniesienia własności lokalu po dokonaniu przez członka spółdzielni lub osobę niebędącą członkiem spółdzielni wyłącznie spłat, o których mowa w pkt 1 i 2 tego przepisu, jest niezgodny z art. 64 ust. 2 i 3 w związku z art. 21 ust. 2 konstytucji”. Dalej Trybunał stwierdził jeszcze o niezgodności innych przepisów, ale one są mniej istotne w niniejszym rozważaniu.

Równocześnie, w pkt II wyroku z 18 grudnia 2008 r. Trybunał Konstytucyjny skorzystał z przyznanej mu przez art. 190 ust. 3 zdanie pierwsze konstytucji kompetencji do określenia innego niż data opublikowania orzeczenia we właściwym organie urzędowym terminu utraty mocy obowiązującej kontrolowanego aktu normatywnego. Trybunał bowiem stwierdził, że: „Przepisy wymienione w części I w punktach 1-4 wyroku tracą moc obowiązującą z upływem 12 (dwunastu) miesięcy od dnia ogłoszenia w Dzienniku Ustaw”.

Uzupełniająco należy wskazać, że do utraty mocy obowiązującej przepisów wskazanych w pkt I wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 17 grudnia 2008 r. nie doszło na podstawie tego orzeczenia z upływem wskazanego w nim terminu, ale wskutek interwencji ustawodawcy. Ustawodawca oczywiście nie musi przecież czekać do terminu wyznaczonego przez Trybunał Konstytucyjny, może wcześniej doprowadzić ustawę do zgodności z konstytucją. I tak stało się w tej sprawie.

Jednak co jest istotne w tej sprawie? Przed upływem terminu odroczenia określonego w wyroku Trybunału Konstytucyjnego kilkoro członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu, którym przysługiwały spółdzielcze własnościowe prawa do lokali pozostających w jej zarządzie, złożyło wnioski o przeniesienie na nich własności tych lokali. W odpowiedzi spółdzielnia poinformowała wnioskodawców o konieczności uiszczenia przez nich kosztów nabycia gruntu, na którym jest posadowiony budynek mieszkalny, w wysokości odpowiadającej udziałom w nieruchomości wspólnej. Rozpoznający spór Sąd Rejonowy w Poznaniu wyrokiem z 10 lipca 2010 r., zobowiązał pozwaną Spółdzielnię Mieszkaniową w Swarzędzu do złożenia oświadczenia woli o ustanowieniu odrębnej własności lokali mieszkalnych na rzecz jej członków z pominięciem spornych kosztów, a więc tylko po dokonaniu spłaty. Wyrokiem z 10 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił apelację spółdzielni od wyroku sądu pierwszej instancji. A zatem nadal utrzymywano, że warunkiem jest dokonanie spłaty a nie również regulowanie innych kosztów jak to sobie liczyła spółdzielnia mieszkaniowa.

Pismem z 25 lipca 2010 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Swarzędzu wezwała reprezentujących Skarb Państwa: Ministra Infrastruktury oraz Ministra Skarbu do zapłaty, tytułem roszczenia odszkodowawczego wywiedzionego z art. 417^1 k.c., kwoty 10.109 zł, odpowiadającej pierwszej opłacie rocznej z tytułu użytkowania wieczystego gruntu w części przypadającej na poszczególne lokale przewłaszczone na rzecz członków spółdzielni

będących stronami uprzednio prowadzonego postępowania. W związku z nieuwzględnieniem żądania i wystąpieniem przez skarżącą na drogę postepowania sądowego, wyrokiem z 31 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto oddalił powództwo skarżącej uznając, że obowiązywanie aktu normatywnego w okresie odroczenia nie może pociągać za sobą odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417[1] k.c. Sąd uznał ponadto, że strona powodowa nie wykazała szkody. Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił apelację spółdzielni, podzielając stanowisko sądu pierwszej instancji. Odwołał się przy tym do orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym skarga konstytucyjna może zostać wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile droga ta jest przewidziana, w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia. Spółdzielnia wykorzystała wszystkie środki prawne. W następstwie prawomocnego orzeczenia sąd zobowiązał spółdzielnię do wyodrębnienia własności lokali. W konsekwencji spółdzielnia domagała się od skarbu Państwa odszkodowania, bo przepisy były niekonstytucyjne. Sąd powództwa spółdzielni, jak wspomniałem, oddalił. Wtedy nie pozostało nic innego jak wystąpić ze skargą konstytucyjną.

Zdaniem Sejmu ta skarga jawi się jako niedopuszczalna. Skoro skarga dotyczy stosowania norm prawnych, to Biuro Analiz Sejmowych proponuje stanowisko, aby Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym umorzył postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Ja zgadzam się z tym stanowiskiem. Gdyby była taka potrzeba, to poproszę Biuro Analiz Sejmowych o dodatkową argumentację prawną końcowego stanowiska.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czy są pytania lub uwagi do przedstawionego stanowiska? Nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem projektu stanowiska w sprawie o sygn. SK 60/13?

Stwierdzam, że Komisja stanowisko przyjęła jednogłośnie. Czy pan poseł chce reprezentować Sejm, gdyby Trybunał Konstytucyjny nie podzielił wniosku o umorzenie postępowania i sprawa toczyłaby się dalej?

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, panie przewodniczący

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czy są inne propozycje? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja udzieliła rekomendacji panu posłowi Stanisławowi Piotrowiczowi. Kolejna sprawa to sprawa o sygn. akt SK 55/13. Pozwolę sobie państwu przedstawić tę sprawę.

Jest to skarga konstytucyjna osoby, która została skazana przez sąd rejonowy za to, że działając wbrew przepisom ustawy, uprawiała rośliny konopi innych niż włókniste. Jest to czyn opisany w art. 63 ust. 1 oraz art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Zostały przywołane następujące wzorce konstytucyjne: art. 47, art. 31 ust. 3, art. 40, art. 53 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 68 ust. 1 konstytucji. A więc zakres kontroli, której oczekuje skarżący, jest bardzo obszerny.

Uważa on, iż zakaz uprawy, wprawdzie na własne potrzeby, ale konopi, które mogą służyć do wytwarzania środków odurzających jest niezgodny na przykład z wyrażoną w art. 53 konstytucji wolnością sumienia i religii. Uważa, że w niektórych kulturach palenie jest wręcz wskazane. Skarżący uważa także, że naruszony został art. 68 konstytucji, który mówi, że każdy ma prawo do ochrony zdrowia. W tych dwóch przypadkach proponujemy, aby uznać, iż nie ma wystarczających podstaw, aby Trybunał Konstytucyjny rozpatrywał te wzorce, gdyż nie ma wystarczającego uzasadnienia w skardze konstytucyjnej. Dlatego wnosimy o uznanie, że zaskarżone przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie są niezgodne z tymi przywołanymi wzorcami konstytucji.

Proponujemy, aby uznać, że wskazane przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii są zgodne z art. 47 konstytucji, który mówi, że każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobi-

stym, w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji, który mówi o pewnych ograniczeniach w zakresie korzystania z konstytucji, czyli na przykład w tym przypadku z wolności osobistej.

Uważamy, że zaskarżone przepisy spełniają wymagania określone w art. 31 ust. 3 konstytucji, dlatego że chronią pewne wartości konstytucyjne. Ograniczają pewien zakres swobody wolności i prywatności, natomiast są konieczne dla ochrony zdrowia, moralności oraz praw i wolności innych osób. Te przepisy nie naruszają istoty wolności i praw. Warte podkreślenia jest to, że w projekcie stanowiska mówimy o nowo wprowadzonym przepisie do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, który mówi, że w przypadku posiadania bardzo małej ilości narkotyku, jest możliwe umorzenie postępowania jeszcze przed postawieniem zarzutów przez organ prowadzący dochodzenie. Czy są pytania lub uwagi do przedstawionego projektu stanowiska? Nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem projektu stanowiska?

Stwierdzam, że Komisja stanowisko przyjęła jednogłośnie. Chcę reprezentować Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym. Czy są inne propozycje? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja udzieliła mi rekomendacji. Dziękuję bardzo.

O omówienie sprawy o sygn. akt P 30/13 proszę przedstawiciela Biura Analiz Sejmowych.

Specjalista z Biura Analiz Sejmowych Agnieszka Tomaszewska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jako przedmiot kontroli pytający sąd w *petitum* pytania prawnego w pkt 1 wskazał art. 386 § 6 w związku z art. 397 § 2 Kodeks postępowania cywilnego w zakresie, w jakim stanowi, iż ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu postanowienia sądu drugiej instancji wiążą sąd, któremu została przekazana przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Ponadto w pkt 2 *petitum* ewentualnie – na wypadek stwierdzenia braków formalnych podstaw do udzielenia odpowiedzi na to pytanie – pytający sąd wskazał art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym.

Zgodnie z art. 386 § 6 Kodeksu postępowania cywilnego: „Ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego". Natomiast przepis art. 397 § 2 k.p.c. stanowi: „Do postępowania toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu apelacyjnym".

Biuro Analiz Sejmowych jako podstawowy wniosek składa wniosek o umorzenie postępowania w całości ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Analiza pytania prawnego wskazuje bowiem, iż pytający sąd prowadzi *de facto* swoistą polemikę z sądem drugiej instancji, a istota samego pytania prawnego sprowadza się do zakwestionowania twierdzeń zawartych w rozstrzygnięciu tego sądu.

Istotą sformułowanych zarzutów jest zakwestionowanie przez pytający sąd prawidłowości rozstrzygnięcia sądu apelacyjnego w konkretnej sprawie. A to natomiast sprawia, że istota niniejszego pytania prawnego dotyka stosowania prawa, które choćby zostało uznane za błędne pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego. W związku z powyższym wnosimy o umorzenie postępowania w całości.

W tym miejscu należy wskazać, że przepis art. 386 § 6 Kodeksu postępowania cywilnego stanowił już kilkakrotnie przedmiot zainteresowania Trybunału Konstytucyjnego i tytułem przykładu należy wskazać sygn. akt: SK 1/05, P 36/09, P 14/12 i P 7/13. Są wśród nich sprawy, które były przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej. We wszystkich tych sprawach postępowanie zostało umorzone ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Kolejne uwagi zawarte w projekcie stanowiska odnoszące się do samej oceny konstytucyjności zostały zamieszczone jedynie z tzw. ostrożności procesowej na wypadek, gdyby Trybunał jednak nie uwzględnił wniosku o umorzenie postępowania.

W postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego z 21 lutego 2006 r. Trybunał odniósł się do charakteru tego przepisu, wskazując, że związanie sądu oceną prawną i wskazaniami co do dalszego postępowania nie narusza prawa do niezawisłego sądu. Według Trybunału związanie sądu orzekającego w ponownym postępowaniu oceną prawną

i wskazaniami co do dalszego postępowania nie narusza także gwarantowanego przez art. 45 ust. 1 konstytucji w związku z art. 178 ust. 1 konstytucji prawa do sądu niezawisłego. Nie narusza też konstytucyjnie gwarantowanej zasady instancyjności postępowania, które zakłada istnienie co najmniej jednej instancji kontrolnej.

Reasumując, w świetle przedstawionych argumentów należy stwierdzić, że art. 386 § 6 k.p.c. w zakresie, w jakim ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd, któremu sprawa została przekazana, jest zgodny z art. 178 ust. 1 konstytucji.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Czy są uwagi lub pytania do przedstawionego stanowiska? Nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem projektu stanowiska w sprawie o sygn. akt P 30/13?

Stwierdzam, że Komisja stanowisko przyjęła jednogłośnie. Chcę reprezentować Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym w tej sprawie, jeśli Trybunał nie umorzy postępowania, bo składamy wniosek o umorzenie, który wydaje się bardzo zasadny. Czy są inne propozycje? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja udzieliła mi rekomendacji. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do zaopiniowania dla Marszałka Sejmu, w trybie art. 34 ust. 8 regulaminu Sejmu, poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o autostradach płatnych oraz krajowym funduszu drogowym. Jest z nami przedstawiciel wnioskodawców, pan poseł Piotr Chmielowski. Bardzo proszę, panie pośle, o krótkie przedstawienie istoty sprawy i bardziej szczegółowe odniesienie się do uwag Biura Analiz Sejmowych.

Poseł Piotr Chmielowski (SLD) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, jeśli dobrze pamiętam, już dwukrotnie odnosiłem się do opracowań Biura Analiz Sejmowych. I chociaż tym razem nie jestem w stanie zrozumieć jednej części tej analizy ze względu na to, że nie przytoczono cytatów z dyrektywy, którą się przywołuje, a w mojej ocenie tam tego nie ma, to postanowiłem postąpić inaczej.

Nawiązując do opinii Biura Analiz Sejmowych z dnia 22 stycznia 2014 r. oraz 21 maja 2014 r. w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o autostradach płatnych oraz krajowym funduszu drogowym, postanowiłem przedstawić autopoprawkę konsumującą uwagi BAS. Jednocześnie wnoszę o wycofanie projektu ustawy z Komisji Ustawodawczej, gdyż po złożeniu autopoprawki usunięte zostaną przeszkody do nadania projektowi ustawy numeru druku sejmowego.

Autopoprawka, którą składam brzmi: „W art. 37 g skreśla się pkt 6 w brzmieniu: Pojazdy mechaniczne o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5 tony należące do podmiotów uprawnionych lub fizycznych, które zawarły z zarządcą autostrady umowę na obsługę infrastruktury autostrady”.

Uzasadnienie autopoprawki. „1. Potrzeba dokonania autopoprawki do projektu ustawy o zmianie ustawy o autostradach płatnych oraz krajowym funduszu drogowym wynika z opinii Biura Analiz Sejmowych z dnia 22 stycznia 2014 r. potwierdzonej w dniu 21 maja 2014 r. i związana jest z niezgodnością z prawem Unii Europejskiej projektowanego pkt 6 w art. 37g ustawy z dnia 20 października 1994 r. o autostradach płatnych oraz krajowym funduszu drogowym. Równocześnie z opinii BAS wynika, że projektowany pkt 5 w art. 37g ustawy nie jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej. W tej sytuacji wnioskodawcy rezygnują z przepisu uznanego za niezgodny z prawem unijnym, podtrzymując poparcie co do pozostałej części projektu ustawy.

2. Autopoprawka nie wpłynie na obciążenie budżetu państwa lub budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

3. W związku z nowym brzmieniem art. 37g projektu ustawy nie zachodzi potrzeba przedstawienia założeń do wydania aktów wykonawczych.

4. Wnioskodawcy oświadczają, że autopoprawka nie jest sprzeczna z prawem Unii Europejskiej.

5. W stosunku do autopoprawki wnioskodawcy nie przeprowadzili konsultacji”.

Panie przewodniczący, nie wiem, czy mogę złożyć na pana ręce tę autopoprawkę, czy mam ją zanieść do pani marszałek?

Przewodniczący poseł Damian Raczkowski (PO):
Panie pośle, czy Biuro Analiz Sejmowych już otrzymało tę autopoprawkę, czy pan w tej chwili ją przedstawia?

Poseł Piotr Chmielowski (SLD) – spoza składu Komisji:
W tej chwili ją składam. Zaraz udam się i przekażę ją pani marszałek.

Poseł Andrzej Dera (KPSP):
Pan poseł przekaże autopoprawkę do Marszałka Sejmu, a potem projekt albo wróci do naszej Komisji, albo odbędzie się jego pierwsze czytanie.

Przewodniczący poseł Damian Raczkowski (PO):
Z tego, co pamiętam, to zastrzeżenia były tylko do drugiej części projektu. Rozumiem, że autopoprawka obejmuje ten właśnie zakres.

Specjalista z BAS Bartosz Pawłowski:
Potwierdzam, że mieliśmy zastrzeżenia do proponowanego pkt 6. Jednak teraz zgłaszam zastrzeżenie do autopoprawki, ponieważ wnioskodawcy napisali w niej, że skreślają pkt 6, i to się zgadza, tylko nie w tym brzmieniu, które zostało zacytowane. W tekście projektu jest inna treść pkt 6 niż ta zamieszczona w autopoprawce.

Poseł Piotr Chmielowski (SLD) – spoza składu Komisji:
W tej sytuacji bez względu na to, jaka jest treść tego punktu, pkt 6 zostanie skreślony.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):
Panie pośle Chmielowski, co pan proponuje w tej sytuacji?

Poseł Piotr Chmielowski (SLD) – spoza składu Komisji:
W tej chwili udam się do kancelarii pani marszałek i złożę autopoprawkę.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):
Panie pośle, jednak pytam o to, co pan proponuje Komisji?

Poseł Piotr Chmielowski (SLD) – spoza składu Komisji:
Są dwa logiczne rozwiązania. Albo Komisja bez pkt 6 nada projektowi z automatu numer druku, czego nie może zrobić, albo Komisja musi przerwać rozpatrywanie projektu do momentu, kiedy wpłynie projekt poprawiony i będzie mu można nadać numer druku.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):
Czyli pan poseł prosi, aby nie rozpatrywać projektu dzisiaj i przenieść je na kolejne posiedzenie Komisji, kiedy już będzie autopoprawka gotowa?

Poseł Piotr Chmielowski (SLD) – spoza składu Komisji:
Tak, o to proszę.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):
Czy są inne propozycje? Nie słyszę. Czy usłyszę sprzeciw wobec tej propozycji? Sprzeciwu nie słyszę. Wobec powyższego, ponieważ Komisja przychyliła się do wniosku pana posła Chmielowskiego, nie będziemy dzisiaj tego projektu rozpatrywać i teraz może się pan udać do Kancelarii Sejmu.

Czy ktoś chce poruszyć jakiś inny temat? Nie słyszę zgłoszeń. Dziękuję wszystkim i życzę spokojnych, udanych wakacji. Zamykam posiedzenie Komisji Ustawodawczej.